

„W Słonecznej Krainie”



**Wielkanoc! Wielkanoc!
Wielka radość w sercu
gdy stąpasz po świecie –
Kwitnącym kobiercu.
Na stole pisanki
Pięknie malowane
Wśród zieleni trawy
Cukrowy baranek
Bazie w wazoniku,
Ciasta i wędliny.....
WIELKANOC - i wielkie
spotkanie rodziny**

Drodzy Rodzice!

Witamy w kolejnym numerze naszej gazetki. W kwietniu będziemy obchodzili Wielkanoc i Dzień Ziemi. W przedszkolu dzieci będą uczyły się jak dbać o naszą planetę. Co każdy z nas może zrobić by pomóc Ziemi. Zachęcamy do rozmów z dziećmi na ten temat i kontynuację w domu segregacji śmieci, oszczędzania wody itp.

Zdrowia, szczęścia i radości
niech wam uśmiech w sercach gości
a zajączek piękny, biały
niech przyniesie koszyk cały
jajek złotych, kolorowych
i miłości cały worek.



Wielkanoc. Świąteczny czas radości!

Przed nami Święta Wielkiej Nocy. W tradycji chrześcijańskiej to najważniejsze, przed Bożym Narodzeniem, dni w roku, w czasie których obchodzimy pamiątkę Zmartwychwstania Pańskiego. Kojarzone są z radością po długim okresie smutku, zadumy i wielkopostnych wyrzeczeń, a także z rozkwitającą przyrodą, budzącą się do życia z zimowego snu.

Zwyczaje Wielkanocne

Niedziela Palmowa

To niedziela przed Wielkanocą, rozpoczynająca Wielki Tydzień. Obchodzimy ją na pamiątkę wjazdu Pana Jezusa do Jerozolimy, a jej charakterystycznym symbolem jest palma. Dawniej niedziela ta zwana była wierzbą lub kwietną – wtedy palemki wykonywano samodzielnie – z gałązek wierzbowych, bukszpanu, suszonych ziół i zbóż, kwiatów. Chociaż dzisiaj zwykle kupujemy gotową palmę, dzieci cieszą się również z takiej, którą mogą wykonać wspólnie z rodzicami – z kolorowego papieru, bibuły, wstążek i naturalnych materiałów przyrodniczych. Dawniej poświęconej palmie przypisywano magiczne właściwości. Umieszczano ją między innymi pod progiem domu, by strzegła przed chorobami i pod strzechą – dla ochrony przed piorunami. Wierzbowe kotki...

połykano, co miało ustrzec przed bólem gardła i zapewnić zdrowie. Palemką obijano także domowników, bydło i dobytek, co przynieść miało szczęście.



Święcenie pokarmów w Wielką Sobotę

Zwyczaj ten ma korzenie pogańskie, ale został z powodzeniem przyjęty przez Kościół i jest praktykowany do dziś. Obecnie święcone pokarmy mają charakter symboliczny – jajka, wędliny, chleb, baranek (cukrowy lub z masła), sól, chrzan, ciasto mieszczą się do niewielkiego wiklinowego koszyka. Dawniej natomiast święcono całe dania, które miały być spożywane podczas świątecznego śniadania. Umieszczano je w dużych koszach i rozkładano na białych płachtach lub obrusach przed kościołami, kapliczkami, a nawet domami. Wierzono, że biały materiał miał moc ochrony przed piorunami.



Malowanie jajek

Zwyczaj ten pochodzi z wierzeń starosłowiańskich, gdzie jajko – podobnie jak dzisiaj – symbolizowało siły vitalne i początek nowego życia. Było również pośrednikiem między światem ludzi a krainą duchów i bogów. Wśród kolorowych pisanek należy wyróżnić między innymi:

- nalepianki – jajka ozdobiane wycinankami z kolorowego papieru,
- oklejanki - wydmuszki oklejone rdzeniem sitowia i kolorową włóczką, co tworzy piękne ornamenty,

- kraszanki – malowanki – jajka gotowane w barwnym wywarze, dawniej uzyskiwanym tylko z naturalnych składników,

- drapanki to kraszanki, na których wydrapywano różne wzory.

Dziś zwykle wykorzystujemy gotowe barwniki spożywcze, ale warto pamiętać również o sposobach barwienia naszych prabab i babć.

Oto lista naturalnych barwników, z którymi możemy gotować jajka, by otrzymać wybrany kolor:

brązowy – mocne wywary z mielonej kawy, herbaty;

czerwony – łupiny czerwonej cebuli, kwiat hibiskusa;

fioletowy, niebieski – owoce czarnego bzu, jagody, czerwona kapusta, czarna malwa;

żółty – kurkuma, łupiny cebuli, curry;

pomarańczowy – marchew, dynia;

czerwony, różowy – sok z buraka;

zielony – szpinak, pokrzywa, trawa, szczypior, kora brzozy;

brunatny, prawie czarny - łupiny włoskiego orzecha, kora dębu.

Dla wzmocnienia koloru można dodać trochę octu.

Należy również lekko osolić wodę.

Dawniej jajka ozdabiały tylko kobiety, a mężczyznom niewolno było nawet wchodzić do pokoju, gdzie je malowano :)

Kolorowymi jajkami można było się również bawić. Popularna była zabawa w „wałatkę”, która polega na stukaniu się czubkami jajek lub toczeniu pisanek po stole, tak by się zderzyły. Wygrywał ten, którego jajko rozbiło pisanek przeciwnika.



Poniedziałek Wielkanocny

Znany jest oczywiście pod nazwą Lany Poniedziałek lub Śmigus – Dyngus.

Najważniejsza tego dnia jest... woda, którą obficie polewamy się dla zabawy. Dawniej natomiast zwyczaj ten wiązano z pogańskimi praktykami oczyszczenia z zimowego brudu i z budzeniem się przyrody do życia na wiosnę.

Wierzono, że panny, które zostały najbardziej oblane wodą w ten dzień, szybko wyjdą za mąż.

Dzisiejszy Śmigus – Dyngus to połączone ze sobą dwa odrębne święta – Śmigus, podczas którego smagano witkami wierzbowymi po nogach i oblewano innych zimną wodą, co miało związek z wiosennym oczyszczeniem. Dyngus natomiast polegał na wykupieniu się od oblewania wodą.

Gdy panna nie chciała być ani smagana gałązkami, ani oblewana, mogła wykupić się przez podarek tradycyjnej pisanki lub innego przysmaku ze świątecznego stołu.



22 kwietnia – Międzynarodowy Dzień Ziemi



Międzynarodowy Dzień Ziemi to największe i najbardziej popularne święto ekologiczne. Jego celem jest promowanie proekologicznych postaw w społeczeństwie oraz budowanie wspólnej odpowiedzialności za Ziemię. Dzieci na zajęciach dydaktycznych dowiedzą się jak dbać o naszą planetę.

W naszym przedszkolu też zawitała wiosna ☺



Kilka słów od specjalistów

Jak zachęcić dziecko do jedzenia i próbowania nowych smaków?

Wielu rodziców skarży się, że dzieci nie chcą jeść, nie próbują nowych potraw, trudno je namówić do wspólnych posiłków, a dieta dzieci jest zbyt monotonna. Rodzice chwytają się przeróżnych sposobów – przekupstwa (jak zjesz, dostaniesz coś słodkiego, albo zabawkę), przymuszania, karmienia podczas oglądania przez dziecko bajki itp. Zwykle nie przynosi to oczekiwanych efektów, a powoduje niezdrowe nawyki żywieniowe u dzieci.

Co warto robić? Jak zachęcić dziecko do jedzenia i próbowania. Oto kilka pomysłów:

□ Istotną rolę podczas spożywania posiłków odgrywa rodzinna atmosfera panująca przy stole. Jedzenie w samotności jest dla dziecka czynnością nudną oraz nieprzyjemną. W czasie wspólnej konsumpcji nie należy poruszać trudnych tematów ani rozwiązywać problemów. Pośpiech, sprzeczki dorosłych, których dziecko musi wysłuchiwać, każdemu odbierają apetyt.

□ Podczas wspólnych posiłków przy stole, warto na własnym przykładzie pokazać dziecku, że spożywa się warzywa i owoce oraz pije sok pełen witamin. Dzieci biorą przykład z rodziców, więc gdy ci nie spożywają zdrowych produktów, argumenty o konieczności ich jedzenia pewnych produktów nie będą dla dzieci wiarygodne.

□ Pozwólmy dziecku wybierać. Zanim zabierzemy się do przygotowywania posiłku, zapytajmy: „Chcesz kanapkę z szynką czy twarożkiem? Wolisz jogurt z jagodami czy truskawkami?” (Nie zadawajmy pytań zbyt ogólnych: „Na co masz ochotę?” „Chcesz kanapkę”). Jeśli dziecko nic nie wybierze, to trudno. Może jednak któraś z propozycji mu się spodoba. Poza tym każdy z nas lubi decydować o swoim menu, dzieci nie są wyjątkiem. W ten sposób pozwolimy dziecku na zaakcentowanie własnej odrębności (to ono podejmuje decyzję).

□ Wspólne przygotowywanie posiłków stanowi nie tylko doskonały pomysł na zorganizowanie rodzinie czasu, ale również zachęca dziecko do próbowania nowych potraw. Dzięki temu jego dieta będzie bardziej zróżnicowana i bogata w składniki odżywcze. Ponadto, wspólne gotowanie uczy dzieci odpowiedzialności. Warto gotowanie rozpocząć od ułożenia jadłospisu, a następnie odbyć wycieczkę do sklepu z listą potrzebnych produktów.

Wciągnijmy dziecko w przygotowania posiłków. Niech wycina foremką ciasteczka, lepi pierogi, ozdabia kanapki. Własnoręcznie zrobione kanapki czy sałatka większości dzieci smakują o wiele bardziej.

Po skończonych przygotowaniach pochwalmy malucha przy innych, niech członkowie rodziny potwierdzą, że jest wyśmienitym kucharzem (nikt na świecie nie potrafi robić tak pięknych i smacznych kanapek).

□ Przygotowując posiłki, warto zwrócić uwagę na to, co maluch lubi jeść. Jeśli nie toleruje jakichkolwiek produktów, należy serwować je w mniejszych ilościach lub zastąpić innymi, o podobnej wartości odżywczej np. ryby - mięsem zwierząt, mleko – kakao lub jogurtem.

□ Należy dbać o różnorodność potraw. Codzienne spożywanie tych samych produktów skutecznie zniechęca dziecko.

□ Dzieci to głównie wzrokowcy, dlatego potrawy powinny być także różnokolorowe, ciekawie przygotowane i ułożone, dzięki czemu z pewnością już sam ich wygląd zachęci do spróbowania. Aby rozweselić potrawy należy stosować

różnokolorowe warzywa i owoce w postaci sałatek. Ponadto, nie powinno się podawać dzieciom posiłków na dużych talerzach. Widok dużego talerza, po brzegi wypełnionego pokarmem, nie zachęca do jedzenia.

Jak wykazały niedawne badania opublikowane w czasopiśmie *Appetite*, dzieci znacznie chętniej jedzą owoce, jeśli wykonamy z nich interesującą i ciekawą dla oka „instalację”. Zrobienia z jabłka jeża, czy biedronki z truskawki sprawia, że dzieci jedzą owoców dwa razy więcej niż w przypadku, kiedy damy im do ręki zwykłe jabłko.

- Jedna nowość na posiłek – wprowadzając nowy produkt czy smak, którego dziecko nie zna, nie przesadzajmy z ilością. Jedno nowe, nieznane warzywo wystarczy – wprowadzając ich więcej sprawiamy, że dziecko traci poczucie bezpieczeństwa i nieufnie patrzy na cały talerz.

- Jeden ulubiony dodatek na posiłek – jeśli wprowadzamy coś nowego, zadbajmy, by na talerzu dziecka znalazło się coś co ono uwielbia – w ten sposób wytworzymy pozytywne skojarzenie z nowym produktem. (np. wprowadzając nowe mięso podajmy do niego frytki).

- Pozwólmy dziecku wybrać nowy produkt. Dziecko, które samo wskaże coś, czego chce spróbować będzie miało większe poczucie kontroli sytuacji.

- Coś za coś. Jeśli chcemy przekonać dziecko do czegoś, czego ono na pewno samo nie wybierze negocjujemy z nim. My wybieramy produkt dla dziecka, dziecko dla nas.

- Wprowadźmy odrobinę magii do kuchni. Spora grupa dzieci nie jedząca warzyw, przekonała się do nich po obejrzeniu „marynarza Papaya” – kreskówki o marynarzu, którego źródłem ogromnej siły był szpinak. Stworzenie ciekawych historii podczas przygotowywania posiłku może zachęcić dziecko do ich jedzenia, tj. marchewka, która zapewnia czarodziejską moc, miodek Kubusia Puchatka czy galaktyczny ser (starty ser wielu dzieciom smakuje o wiele bardziej niż ten w plastrach).

- Nałóżmy małą porcję – najpierw podajmy dziecku małą porcję i dajmy mu możliwość zdecydowania czy podana potrawa mu smakuje czy nie. Jeśli nałożymy dziecku na talerz dużo, będzie przytłoczone i przerażone – tym samym zwiększa się szansę na to, że dziecku obiad nie będzie smakować.

- Powtarzajmy próby – jeśli dziecku potrawa nie smakowała, nie wahajmy się spróbować ponownie. Czasami dzieci muszą się oswoić z produktem. Zmieńmy wygląd potrawy, którą dziecko już raz odrzuciło i nie mówmy mu, że to samo. Może poprzednio miało gorszy dzień?

Pamiętajmy, że większość dzieci, aby przekonać się do nowego smaku, musi spróbować dane warzywo co najmniej trzy razy. Dlatego nie martwmy się po pierwszej, nieudanej próbie. Co jakiś czas wprowadzajmy nowe dania, aż w końcu dziecko zdecyduje się na ich spróbowanie. Namawianie i zmuszanie dziecka do jedzenia warzyw nie przynosi efektów, a jedynie zniechęca do kolejnych prób.

- Aby dziecko dobrze funkcjonowało, musi mieć uregulowany tryb życia. Zarówno osoba dorosła, jak i maluch, powinni spożywać posiłki 5 razy dziennie o stałych porach. Wprowadzenie takiej zasady spowoduje, że dziecko nie będzie miało potrzeby podjadania pomiędzy posiłkami, a więc ochoty na chipsy, czekoladowe batoniki czy inne niezdrowe przekąski. Natomiast owoc, garść orzechów lub serek zjedzony pomiędzy daniami głównymi, zaliczamy na konto 2 śniadania lub podwieczorku. Niepodjadanie między posiłkami zapobiega wystąpieniu nadwagi i otyłości u dziecka.

- Na chwilę przed nakryciem do stołu (lub 30 minut przed posiłkiem), nie powinno się dziecku podawać do picia słodkich napojów. Sok wypełni brzuszek i maluch nie będzie miał ochoty nic więcej zjeść.
- Warto przed głównymi posiłkami (obiadem lub kolacją) wybrać się z dzieckiem na spacer, gdyż świeże powietrze, podobnie jak wspólna zabawa, zaostreza apetyt dziecka.
- Nie próbujmy siłą wkładać dziecku łyżeczki do buzi. Jeśli odmówi zjedzenia obiadu, spokojnie zabierzmy talerz, uprzedzając, że następna porcja pojawi się dopiero w porze kolejnego posiłku, za kilka godzin. A potem bądźmy konsekwentni i nie dokarmiajmy malca, nawet jeśli bardzo prosi o ciastko, banana czy soczek (w zamian serwujemy wodę, herbatkę). To prosty sposób, aby łaknienie samo się wyregulowało. Kolejny posiłek smyk zje z lepszym apetytem.
- Pamiętajmy, że dziecko, podobnie jak dorosły, ma prawo mieć swoje kulinarne gusta. Jeśli tego dnia jest na obiad coś, co nie bardzo mu smakuje,okażmy zrozumienie, gdy nie zje pełnej porcji. Następnym razem pójdzie mu lepiej.

Opracowanie: Anna Szewczyk, Monika Owczarek



„W Słonecznej Krainie czas wesoło płynie” – czyli najważniejsze wydarzenia marca

Kotki:



W marcu wiele się działo w naszej grupie. Na początku miesiąca rozmawialiśmy z paniami o marcowej pogodzie. Doskonale opowiada o niej przysłowie „w marcu jak w garncu”. Dowiedzieliśmy się także, iż wracają do nas ptaki z ciepłych krajów, poznaliśmy pierwsze wiosenne kwiaty, nauczyliśmy się jak dbać o zdrowie o tej porze roku. Poznaliśmy prace ogrodnika oraz czynności jakie trzeba wykonać w ogródku. Powitaliśmy wiosnę i pożegnaliśmy zimę. W naszej sali powstał „zielony kącik”. Pani nauczyła nas jak sadzi się cebulki, jak sieje nasiona. Dowiedzieliśmy się także w jaki sposób należy pielęgnować rośliny. Teraz co rano z wielką niecierpliwością obserwujemy co się zmieniło w czasie naszej nieobecności. W kąciku zasadziliśmy cebulki, z których wyrosną szczypiorek. Nie możemy się doczekać kiedy będzie duży i będziemy mogli zjeść z nim kanapki. Dowiedzieliśmy się także jakie zwierzęta mieszkają w gospodarstwie, jak nazywają się ich domy. Rozpoznawaliśmy mieszkańców gospodarstwa po odgłosach jakie wydają i jakie przysmaki lubią jeść.

Dni są coraz dłuższe, pogoda słoneczna to powoduje, że więcej czasu spędzamy na dworze. Dlatego bardzo się cieszymy z przyjścia wiosny.



Misie:



Na początku marca rozmawialiśmy z Misiami o marcowej pogodzie. Dzieci poznały przysłowie *W marcu jak w garncu* i dowiedziały się, co ono oznacza. Uczyły się czytać słowo *garnek* metodą globalną.

Słuchały wierszy „*Zimno – ciepło*” „*Jak zadbać o siebie wiosną?*” „*Gdy nadchodzi wiosna*” uczyły się piosenki pt. „*Pada, pada deszczyk*”.

Przedszkolaki przypominały sobie nazwy występujących w okresie przedwiośnia zjawisk atmosferycznych, takich jak deszcz, wiatr, słońce, śnieg, chmury, poznawały oznaczające je symbole graficzne i robiły „marcową zupełną pogodową”. Zwracaliśmy uwagę na różne rodzaje wiatru: ciepły lub zimny, delikatny lub silny.

Słuchaliśmy opowiadania o wędrownicy kropelki i lepiliśmy deszcz z plasteliny. Przypomnieliśmy sobie pojęcia *unosić się* i *opadać* oraz *ciepłe* i *zimne*. Staraliśmy się poprzez dotyk odróżniać, które przedmioty są ciepłe, a które zimne, i bawiliśmy się w zabawę „ciepło-zimno”. Podczas spaceru po najbliższej okolicy oglądaliśmy niebo, obserwowaliśmy i opisywaliśmy pogodę. Rozmawialiśmy też o ubraniach wiosennych i o tym, jak ważna jest troska o własne zdrowie poprzez ubieranie się w sposób dostosowany do pogody.

Mówiliśmy o roślinach i o pracach, które wykonuje się w ogrodzie po zimie oraz o wyglądzie świata w okresie przedwiośnia. Poszukiwaliśmy pierwszych oznak wiosny. Dzieci zapoznały się z wyglądem i nazwą przebiśniegu poprzez szukanie go w ogródkach przydomowych i robienie ich z płatków kosmetycznych. Dowiedziały się, co robi ogrodnik i jakie narzędzia wykorzystuje w swojej pracy (konewkę, łopatę, grabie, wiadro).

Rozmawialiśmy o pączkach, kwiatach, powracających ptakach, wiosennych zwyczajach i zdrowym stylu życia. Oglądaliśmy gałązki wierzbowe z baziarnicami, dotykaliśmy ich i opisywaliśmy je za pomocą słów: *miękkie, miłe, puszyste*.

Przedszkolaki dowiedziały się, że wyrazy *kotki* i *pączki* mogą oznaczać różne rzeczy. Rozwiązywały zagadki o ptakach i o wiosnie. Oglądały pierwsze wiosenne kwiaty: krokusy, tulipany, hiacynty, poznawały i czytały metodą globalną ich nazwy. Uczyły się rozpoznawać ptaki: skowronka, bociana i jaskółkę oraz dopasowywać wydawane przez nie odgłosy do obrazków lub zdjęć. Poznały zwyczaj topienia marzanny. Śpiewaliśmy piosenkę „*Mała Wiosna*”, „*Już wiosna*”, „*Wiosenna orkiestra*”. Maluchy brały udział w różnych zabawach związanych z wiosną: w bociana i żabki, robienie gniazdek, ptaki czy rosnące rośliny.

Rozmawialiśmy również o zwierzętach wiejskich. Misie poznały piosenkę „*Trzy kurki*” oraz „*Stary dziadek farmę miał*”. Rozpoznawaliśmy nazwy zwierząt z wiejskiego podwórka i odróżnialiśmy je od innych zwierząt (domowych, egzotycznych czy dzikich). Staraliśmy się odgadywać ich nazwy na podstawie wydawanych odgłosów. Ćwiczyliśmy buzię i język, naśladując to, w jaki sposób poruszają pyskiem i jakie wydają odgłosy, oraz rozwijaliśmy sprawność fizyczną, imitując ich sposób chodzenia. Dzieci poznały określenia „domów” poszczególnych zwierząt: budy, stajni, kurnika. Uczyły się też łączyć w pary dorosłe zwierzęta z młodymi (koń – źrebię, krowa – cielak, świnia – prosiak, kura – kurczak) i podawać ich nazwy. Dowiedziały się, co jedzą poszczególne zwierzęta.

Jolanta Kwiatkowska



Sowy:



Ten miesiąc zaczęliśmy od wycieczki do biblioteki, gdzie pani bibliotekarka opowiedziała nam o Dniu Kobiet, historii i tradycjach w różnych krajach. Pamiętaliśmy również o naszych dziewczynkach, które dostały piękne upominki. Następnie rozmawialiśmy o naszym ciele, jego budowie i narządach. Poznaliśmy zmysły i ich funkcje. Poruszyliśmy temat oczu, jak o nie dbać, gdzie się udać po pomoc i gdzie zakupić okulary. Oglądaliśmy różne rodzaje okularów i określaliśmy ich funkcje.

W drugim tygodniu poznawaliśmy tajemnice wszechświata a dokładnie nasz układ słoneczny. Osluchaliśmy się z nazwami planet i gwiazdozbiorów. Wykonaliśmy rakiety z figur geometrycznych i kosmiczne roboty z pudełek.

W trzecim tygodniu witaliśmy wiosnę. Poznaliśmy tradycję związaną z topieniem Marzanny, z którą udaliśmy się na spacer nad rzekę Narew. Poznaliśmy zwiastuny wiosny. Rozmawialiśmy o pierwszych kwiatach wiosny i ptakach powracających do nas z ciepłych krajów.. Obserwowaliśmy marcową pogodę, poznaliśmy przysłowie „W marcu jak w garncu”. Poznaliśmy prace ogrodnika i jego narzędzia.

W ostatnim tygodniu wybraliśmy się z wiosną na wiejskie podwórko, gdzie poznaliśmy mieszkające tam zwierzęta ich zwyczaje i tryb życia. Dowiedzieliśmy się skąd się bierze ser i wełna.

W tym miesiącu poznaliśmy takie wartości jak: dociekliwość i szczerłość.





Wróbelki



W marcu „Wróbelki” przygotowywały się na nadejście kolejnej pory roku – Wiosny. Dowiedziały się jakie porządki należy wykonywać w ogrodzie. Zapoznały się z przysłowiem „W marcu jak w garncu”. Poznały zjawiska atmosferyczne występujące w tym miesiącu. Liczne spacery w poszukiwaniu wiosny, pozwoliły na obserwację zmieniającej się przyrody.

Wraz z przyjściem cieplejszej pogody więcej czasu spędzaliśmy w ogrodzie przedszkolnym.

21 marca przedszkolaki ze wszystkich grup pożegnały Zimę i przywitały wiosnę. Z własnoręcznie wykonanymi kwiatami poszliśmy nad wał obserwować zmieniający się świat.







Tygryski



Marzec zaczęliśmy kosmicznie. Dzieci poznały Układ Słoneczny. Wzbogaciły swój słownik o pojęcia związane z kosmosem. Uczestniczyły w zabawach i ćwiczeniach opartych na elementach wiedzy o kosmosie. Dzieci wykonały statki kosmiczne, a także sensoryczne ufoludki z balona i kaszy, którymi chętnie się bawiły.

Idąc tropem nauki przedszkolaki zdobywały wiedzę o wynalazkach, takich jak żarówka, komputer, telefon, robot. Dowiedziały się jak dawniej wyglądał telefon, wykonały replikę komputera z ulubioną bajką lub grą na monitorze. Była to dla nich bardzo absorbująca praca.

Tygrysy bardzo lubią spacerować poza przedszkole, to też wyruszyły z ochotą na poszukiwanie wiosny. Zauważyły baze, kwitnącą leszczynę i jak zawsze łabędzie i kaczki.

Dzieci poznały ptaki, które wracają do naszego kraju wiosną. Dowiedziały się z czego budują gniazda oraz dlaczego potrafią fruwać. Z masy papierowej wykonały ptaki, które potem malowały farbami. Ptaki te posłużyły do określania ciężaru i zabaw z wagą.

21 marca pożegnaliśmy Zimę i powitaliśmy Wiosnę. Udaliśmy się z kukłą Marzanną nad rzekę, aby mogła odpłynąć do morza.

23 marca byliśmy na ciekawych zajęciach w Bibliotece dla dzieci. Przedszkolaki obejrzały teatrzyk japoński Kamishibai. Potem bawiliśmy się w kodowanie na dywanie z Robobloq Qobo.

Aleksander Z., Igor K. i Gabrysia G., wykonali pracę plastyczną na konkurs „Czysta, piękna Polska cała”.

Marzec zakończyliśmy zdobywaniem wiedzy o pracy rolnika i o produktach EKO, mających wpływ na nasze zdrowie.





Motyłki



Marzec, marzec pięknie się przystroił... tak, piękna pogoda marcowa zachęcała Motylki do bacznych obserwacji pogody i wyszukiwania oznak upragnionej wiosny. Każdego dnia bystre oczka znajdowały coś innego - a to nasze ulubione tramwaje czyli robaczki kowale, a to biedronka, a to najpierw nitki pajęczyny i wreszcie wyczekiwane pajęczki. Codziennie dogłądane przebiśniegi i krokusy pokazały swoje piękne główki. Na zajęciach Motylki poznawały i utrwalały wiadomości o przyrodzie wiosennej. Przez kilka dni z zaciekawieniem zgłębiały zagadki układu słonecznego. Jak ta nasza Ziemia usytuowana jest w kosmosie. Wyobraźnia poszybowała i przedszkolaki zamieniły się w ufoludki podróżujące statkami kosmicznymi. W marcu przypada miłe święto - Dzień Kobiet. Dziewczynki oraz panie otrzymały od chłopców życzenia, piękne kwiaty i śliczne laurki. Dziewczynki w tańcu i piosence pokazały swoje małe acz piękne kobiece serduszka. W zabawie zaś fryzjerskie zdolności. 21 marca jak na pierwszy dzień wiosny przystało Motylki pożegnały zimę - panna Marzanna powędrowała do morza, a pani wiosna przywitana pięknym tańcem, ogrzała przedszkolaki słoneczkiem. Wiosna to czas nowych wyzwań. Motyle na start! Podejmujemy wyzwanie - uczymy się kręcić hula-hop! W kwietniu konkurs - kto najdłużej utrzyma hula-hop w ruchu. Treningi odbywają się każdego dnia.





Słoneczka:



W marcu w naszej grupie obchodziliśmy „Dzień kobiet” i każda z dziewczynek w naszej grupie dostała prezent. W minionym miesiącu poznaliśmy przysłowie „W marcu jak w garncu” i dowiedzieliśmy się, co ono oznacza.

Przypomnieliśmy sobie nazwy występujących w okresie przedwiośnia zjawisk atmosferycznych, poznaliśmy oznaczające je symbole graficzne i robiliśmy „marcową zupę pogodową”. Bawiliśmy się „z wiatrem” na podwórku

wykorzystując do tego torebki foliowe. Robiliśmy eksperymenty z wodą, poznając w ten sposób proces powstawania deszczu. Podczas spaceru po najbliższej okolicy oglądaliśmy niebo, obserwowaliśmy i opisywaliśmy pogodę.

W ostatnim czasie rozmawialiśmy również o roślinach i o pracach, które wykonuje się w ogrodzie po zimie. Dowiedzieliśmy się, co robi ogrodnik i jakie narzędzia wykorzystuje w swojej pracy. Sadziliśmy cebule i fasole na parapecie w sali.

Dużo czasu rozmawialiśmy o zmianach jakie zachodzą w naszym otoczeniu na wiosnę m.in.

o pączkach, kwiatach, powracających ptakach, wiosennych zwyczajach i zdrowym stylu życia. Kontynuowaliśmy szukanie oznak wiosny. Oglądaliśmy pierwsze wiosenne kwiaty: krokusy, tulipany, hiacynty, przebiśniegi. Wspólnie z „Żabkami” zorganizowaliśmy „dzień zielony”. W zielonych barwach tańcem i śpiewem przywitaliśmy Wiosnę. A podsumowując „dzień zielony” wybraliśmy się na spacer wokół przedszkola wspólnie z wcześniej wykonaną Marzanną.

W naszym przedszkolu w marcu zorganizowaliśmy konkurs pt. „Czysta, piękna Polska cała”. W konkursie wzięło udział, aż 14 dzieci i bardzo trudno było wyłonić jednego





Żabki:



Dzień kobiet i chłopców w przedszkolu.

Przedszkole to świetne miejsce na obchodzenie różnych świąt. Tym razem świętowaliśmy dzień dziewczyn i chłopców w przedszkolu. Dla dzieci to zawsze miła odmiana od codziennych zadań i zajęć. Aby jeszcze bardziej urozmaicić ten dzień zaproponowałam dzieciom zabawę w kalambury oraz dyskotekę. Oczywiście były prezenty i słodko-owocowy poczęstunek.



Powitanie Wiosny

21 marca w naszym przedszkolu odbyło się powitanie Wiosny. Wszystkie dzieci (gr. I i gr. II) oraz osoby dorosłe ubrani byliśmy na zielono.

Obie grupy przygotowały krótkie przedstawienia o tematyce wiosennej i wzajemnie prezentowały go sobie. Po występach wspólnie tańczyliśmy taniec "Maszeruje Wiosna", a następnie udaliśmy się na pobliską łąkę aby pożegnać zimę i powitać wiosnę. Kolorowy pochód wzbudził uśmiech na twarzach mijających nas przechodniów i kierowców.

W czasie spaceru dzieci zwracały uwagę na pierwsze oznaki wiosny, Szczególnie na lipę koło naszego przedszkola, ponieważ nie możemy doczekać się na zielone listki.





Wiosną wszystko budzi się do życia. Nagle mamy więcej energii, dzieci rozpiera chęć do działania. Więc naszą energię skierowaliśmy na inspiracje plastyczne, które zapewniają ćwiczenie motoryki, utrwalanie kolorów oraz poznawanie technik plastycznych. Tym razem postawiliśmy na pokazanie wiosny stosując technikę stemplowania. a użyliśmy do tego celu widelców i korków. A oto nasze dzieła.



Wraz z nadejściem wiosny dzieci sadziły cebulę i fasolkę, poznały wygląd tych warzyw: budowa, kolor, kształt, faktura, zapach. Omówiliśmy z użyciem obrazków poszczególne etapy jej rozwoju. Odpowiednio przygotowani posadziliśmy cebulkę i fasolkę (każde dziecko swoją fasolkę). Teraz codziennie ją podlewają i prowadzą obserwacje wzrostu fasoli i szczypiorku. Dzieci nie mogą się doczekać, kiedy będą mogły zrobić kanapki z wyhodowanym przez siebie szczypiorkiem.



W naszym przedszkolu miał miejsce konkurs plastyczny z udziałem rodziców "Czysta piękna Polska cała". Wszystkie prace były tak piękne, że jury zdecydowało, że wszyscy uczestnicy zdobyli pierwsze miejsce.



Konkurs

PIĘKNA, CZYSTA POLSKA CAŁA

W marcu ogłoszony został konkurs plastyczny pt. „Piękna, czysta Polska cała”. Do konkursu przystąpiło 31 chętnych przedszkolaków. Prace przedszkolaki wykonywały w domu samodzielnie lub we współpracy z rodzicami. Forma pracy, jak i rozmiar był dowolny. Oto zgłoszone prace do konkursu. (zdjęcia) Jury miało bardzo trudne zadanie. Po burzliwej naradzie ustalono, że wszystkie prace są godne pierwszego miejsca. Wszyscy uczestnicy otrzymali pamiątkowe dyplomy i nagrody niespodzianki. Bardzo dziękujemy wszystkim uczestnikom i ich Rodzicom za tak liczny udział.

W konkursie wzięli udział:

SŁONECZKA

Ksawery P.

Kacper Ł.

Maja K.

Laura B.

Bartosz K.

Hubert K.

Leo K.

Zoja K.

ŻABKI

Wiktor K.

Helena P.

Helena B.

Hanna S.

Nadia Z.

Iga D.

MISIE

Lena M.



MOTYLE

Ala W.

Wociech P.

Krystian K.

Stanisław I.

Maja K.

Filip B.

Błażej M.

Krzysztof E.

Aleksandra B.

Bartosz Z.

Małgorzata S.

TYGRYSY

Igor K.

Aleksander Z.

Gabrysia G.

SOWY

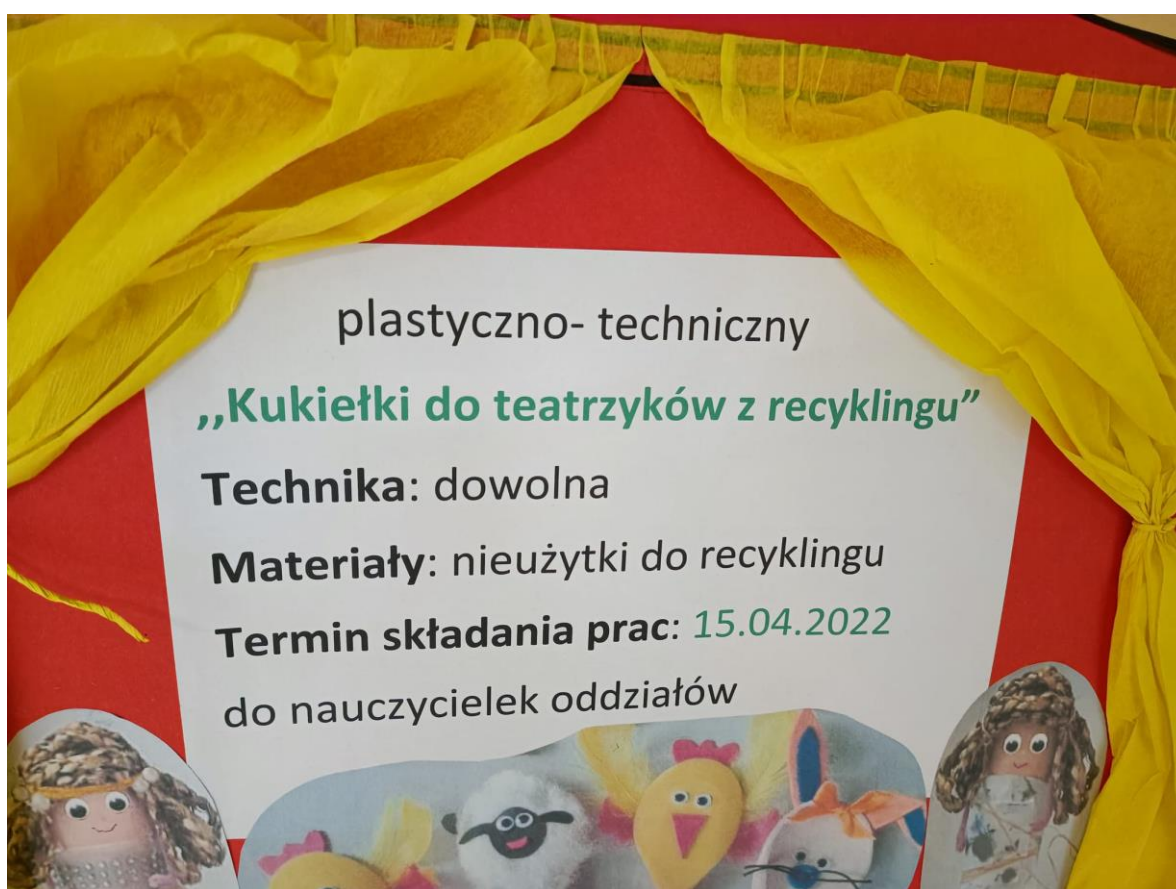
Franciszek D.

WRÓBELKI

Magdalena R.

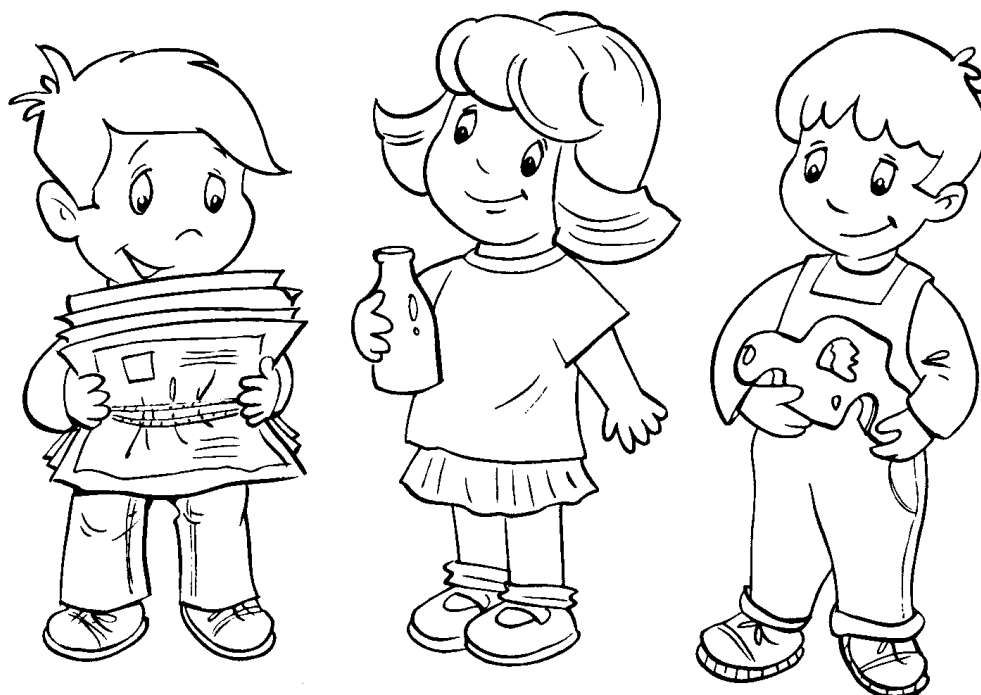
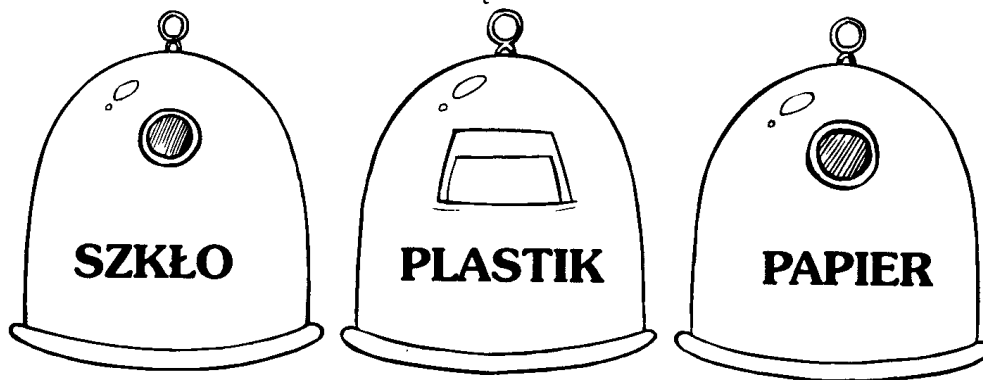


Zapraszamy równocześnie do udziału w kolejnym konkursie 😊



*„Małe co nieco dla naszych przedszkolaków” – czyli
pobaw się ze mną mamo i tato...*

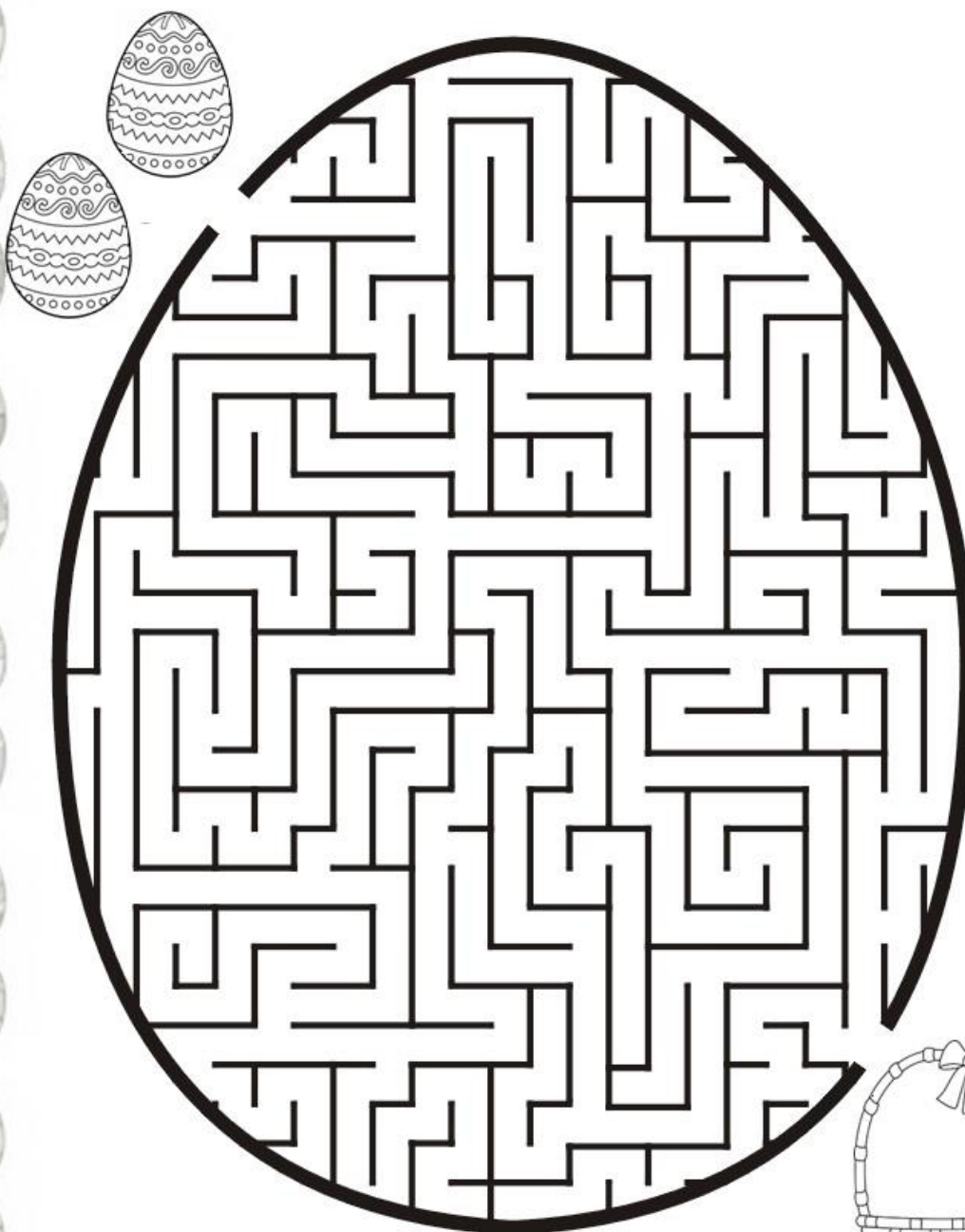
Wskaż za pomocą strzałek do których pojemników dzieci
wrzucać śmieci.

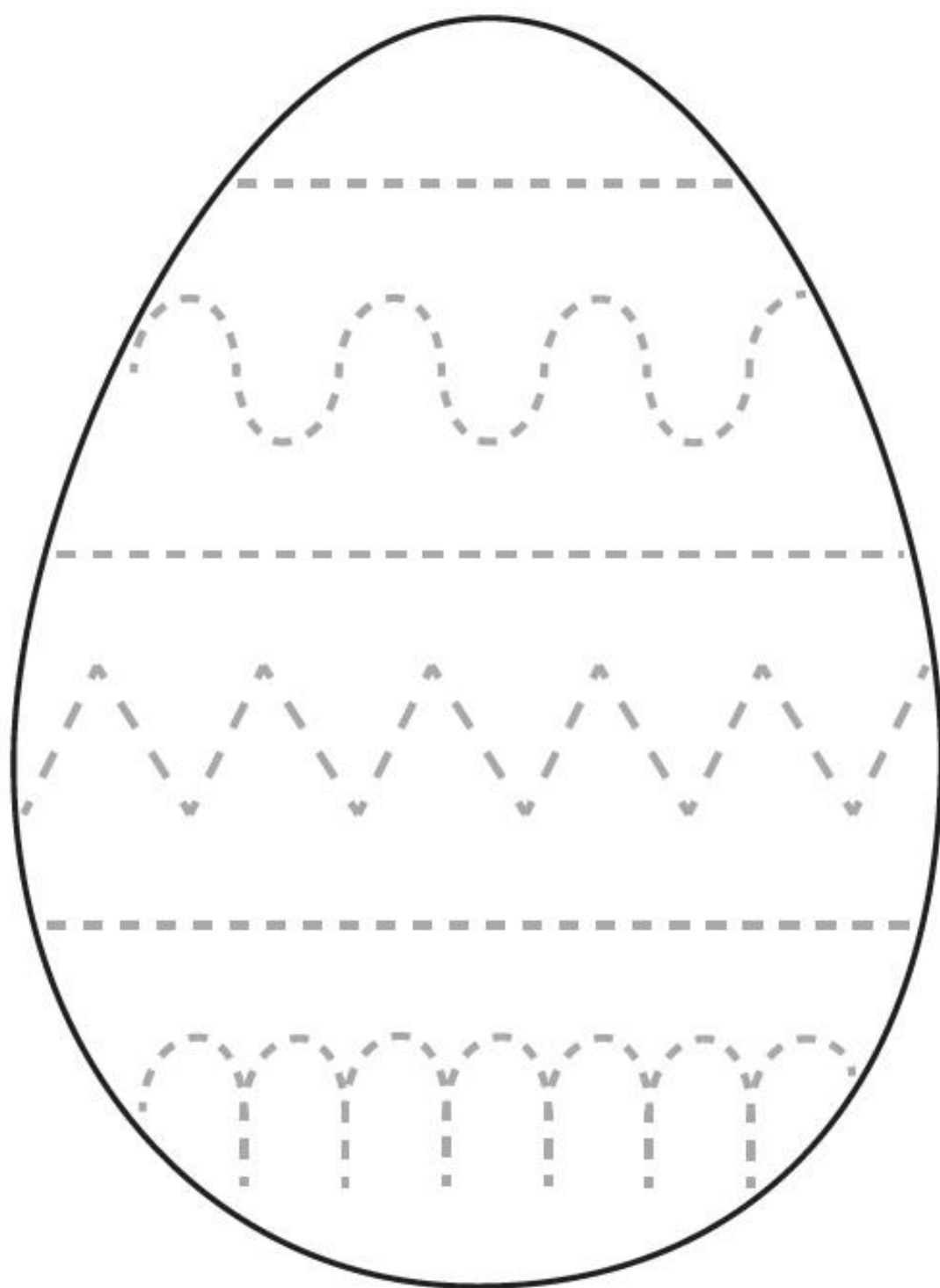


To są bardzo grzeczne dzieci.
One segregują śmieci.



DOPROWADŹ PISANKI DO KOSZYCZKA.





„Słoneczne propozycje do wspólnego picnięcia”

Przepis na słodkie pisanki :)

Składniki:

- 25 dag masła
- szklanka wody
- 20 dag cukru
- 15 dag kaszy manny
- 10 dag biszkoptów
- 5 dag wiórków kokosowych

Do dekoracji:

- cukier puder
- posypki
- wiórki kokosowe
- suszone owoce
- rodzynki

Wykonanie:

Zagotować wodę z cukrem i masłem, wsypać kaszę manną oraz wiórki kokosowe. Gotować kilka minut, mieszając, następnie odstawić do przestygnięcia, a potem dodać utarte biszkopty, dokładnie wymieszać. Z przygotowanej masy formować w dłoniach jajeczka. Dekorować według własnej inwencji.

Przepis na bułeczki drożdżowe – zajaczki wielkanocne

Przepis na ok. 30 szt

6 szklanek mąki pszennej,
1,5 szklanki letniej wody,
2 łyżeczki drożdży instant lub 40g świeżych drożdży,
3 łyżeczki cukru,
2 łyżeczki soli,
2 jajka,
4 łyżki masła

Wszystkie składniki wymieszaj ze sobą za pomocą miksera elektrycznego z końcówką do ciasta i zagnieć. Kiedy ciasto przestanie się przyklejać do rąk i do miski to wyrabiaj je jeszcze przez



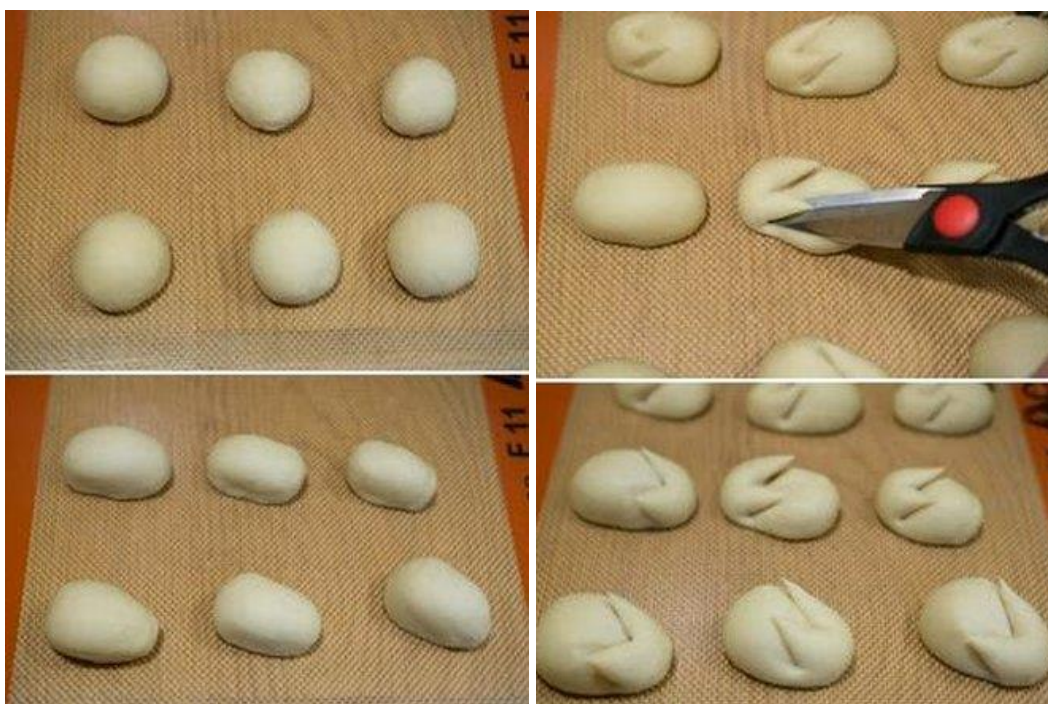
około 5 minut. Ciasto odstaw na bok. Po 10 minutach wyrabiaj przez kolejne 5 minut. Konsystencja ciasta powinna przypominać plastelinę, ciasto powinno być elastyczne. Kiedy już takie będzie to przełóż je do wysmarowanej tłuszczem miseczki, przykryj ściereczką i odstaw do wyrośnięcia w ciepłe miejsce.

Ciasto podziel na 30 mniej więcej równych części. Z każdej części uformuj lekko podłużną kuleczkę. Bułeczki ułóż na blasze wyłożonej papierem do pieczenia, przykryj i pozostaw do wyrośnięcia na 45 minut.

Teraz zrób nożyczkami po dwa nacięcia w miejscu gdzie powinny znaleźć się uszy zajaczków.

Nacięcia mogą być bardziej poziome i dłuższe, lub pod skosem i krótsze. W obydwu wypadkach zajaczkki będą wyglądały uroczo. Zrób również zajaczkom oczy za pomocą wykałaczki.

Rozgrzej piekarnik do 225°C, włóż do środka blachę z bułeczkami i piecz je 15-17 minut.



Grafika zaczerpnięta z następujących stron:

<https://www.maluchity.pl/pl/wiel033-kurczaczki-wielkanocne>

<https://kultura.pielgrzymka.biz/1162-prosta-palma-wielkanocna>

<https://beszamel.se.pl/porady/ciekawostki-kulinarne/koszyczek-wielkanocny-co-powinno-sie-w-nim-znalezc-wideo-aa-nyen-mHvW-FBHg.html>

https://www.edziecko.pl/czas_wolny/7,79324,26859537,farbowanie-jajek-czyli-jak-udekorowac-jajka-wielkanocne.html

<https://www.naszeszlaki.pl/archives/38498>

<https://sp4.grajewo.com/smigus-dyngus-2/>

<https://spgnieszowice.pl/miedzynarodowy-dzien-ziemi/>

<https://akademiamalucha.edupage.org/text/?text=text/text8&subpage=1>

<https://wydawnictwomartel.pl/kolorowanki-ekologiczne-segregacja-smieci>

<https://przedszkolankowo.pl/2017/03/27/wielkanocne-karty-pracy-zestaw-1/>

https://czasdzieci.pl/ro_przepisy/id,14432e.html

Gazetkę redagują:

A. Marszałek – redaktor naczelny (redagowanie całej gazetki) ☺

A. Wojciechowska (wstęp i karty pracy dla dzieci) ☺

M. Zawadzka (projekty ogólnopolskie i kącik kulinarny) ☺

Nauczycielki poszczególnych oddziałów – artykuły z wydarzeń w grupie ☺